

POSTANOWIENIE

Dnia 21 marca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z wniosku K.M.
przy uczestnictwie [...] o stwierdzenie nabycia spadku,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 21 marca 2017 r.,
skargi kasacyjnej uczestnika A.P.
od postanowienia Sądu Okręgowego w W.
z dnia 9 czerwca 2015 r., sygn. akt V Ca .../14,

- 1) **uchyla zaskarżone postanowienie i odrzuca apelację wnioskodawcy;**
- 2) **zasądza na rzecz uczestnika A.P. od wnioskodawcy K.M. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w W. wskutek apelacji wnioskodawcy K.M. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w W. w ten sposób, że stwierdził, że spadek po W.P., zmarłym 31 marca 2012 r. w W. i tam ostatnio stale zamieszkałym na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 22 kwietnia 2010 r., otwartego i ogłoszonego w dniu 23 sierpnia 2012 r., nabyli siostrzeniec J. S., siostrzenica B. S. – J., bratankowie T. M. i W. P. oraz bratanica M. M. – S. po 1/5 części każde z nich.

Sąd Apelacyjny uznał, że wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, do spadku nie został powołany na podstawie testamentu bratanek A. P.

Ustalił, że w testamencie własnoręcznym z dnia 22 kwietnia 2010 r. spadkodawca cały swój majątek, w równych częściach zapisał dzieciom swojego rodzeństwa: siostry H. S., K.M. i nieżyjącego brata J. P., a w szczególności siostrzeńcowi J. S., siostrzenicy B. J., bratankowi T. M., bratanicy M. S. – M., bratankowi W. P. Wykonawcą testamentu uczynił bratanka T. M. Zarządził, że po jego śmierci uroczystości pogrzebowe mają mieć świecki charakter, ciało spalone a wraz z prochami umieszczone w grobowcu rodzinnym na cmentarzu P.. Wyraził nadzieję, że dzieci rodzeństwa będą się opiekować jego grobem. Dokumenty osobiste, tableon z odznaczeniami, zdjęcia i inne przedmioty stanowiące jego własność przekazał bratu K. M., a następnie zgodnie z jego dyspozycją któremuś z jego dzieci lub wnuków lub innych członków rodziny. Gdyby Brat K. M. żył po jego śmierci prosił go o nadzorowanie realizacji testamentu.

Testament przechowywał K. M. W. P. wiedział o istnieniu wszystkich dzieci swojego rodzeństwa, utrzymywał kontakt ze wszystkimi członkami rodziny oprócz bratanka A.P., który na początku lat sześćdziesiątych wyjechał do Stanów Zjednoczonych Ameryki.

W ocenie Sądu Okręgowego nie było podstaw do odrzucenia apelacji wnioskodawcy. Wskazał, że zgodnie z poglądem wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 r., III CZP 88/13 (OSNC 2014 r., nr 11, poz. 108), której została nadana moc zasady prawnej, pokrzywdzenie orzeczeniem jest przesłanką dopuszczalności środka zaskarżenia, chyba że interes publiczny wymaga rozpoznania tego środka, a nadto zasada gravaminis ulega ograniczeniu

w postępowaniu nieprocesowym ze względu na zasadę oficjalności. Tym ograniczeniom podlega także zasada kontrydiktoryjności w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku z uwagi na dokonywanie przez sąd spadku z urzędu czynności zmierzających do ustalenia kręgu spadkobierców. Skoro zatem apelację wywodzi wykonawca testamentu, którego rolą jest wcielenie w życie woli spadkobiercy i który zarzuca błędne ustalenie kręgu osób powołanych do dziedziczenia, to tak określony zakres przedmiotowy i podmiotowy apelacji powoduje, że zasługuje ona na rozpoznanie.

W ocenie Sądu drugiej instancji z dowodów osobowych wynika, że spadkodawca świadomie i celowo nie wymienił A.P. w katalogu osób powołanych do dziedziczenia a przyczyn takiej decyzji należy poszukiwać w stosunkach rodzinnych, jakie łączyły go z bratanekami, siostrzeńcami i siostrzenicami. W sytuacji, gdy możliwe jest różne rozumienie postanowień testamentu, konieczne jest przyjęcie takiej wykładni, która pozwala utrzymać rozporządzenia spadkodawcy w mocy i nadać mu rozsądną treść zgodną z jego wolą i należało przyjąć, że intencją spadkodawcy było powołanie do dziedziczenia tylko tych dzieci rodzeństwa, które zostały wymienione z imienia i nazwiska w treści testamentu.

Powyższe postanowienie zaskarżył uczestnik A. P. i zarzucił naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 986 § 1 k.c., art. 959 w zw. z 948 § 1 k.c. i 948 § 1 k.c., art. 948 § 1 i 2 k.c., 948 § 2 k.c. i przez błędną wykładnię art. 948 § 1 k.c., zaś naruszenie przepisów postępowania wywiódł z naruszenia art. 373 w zw. z 13 § 2 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. Wniósł o jego uchylenie i odrzucenia apelacji ewentualnie o jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy w ten sposób, że spadek po W.P. dziedziczą z mocy testamentu wszystkie dzieci rodzeństwa, łącznie z A. P. po 1/6 części spadku każde z nich, albo o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Mimo dokonania przez Sąd drugiej instancji prawidłowej wykładni pojęcia „pokrzywdzenie” orzeczeniem jako przesłanki dopuszczalności środka zaskarżenia

oraz wskazania na ograniczenie zasady *gravaminis* i zasady kontrydiktoryjności w postępowaniu nieprocesowym ze względu na zasadę oficjalności, nie można podzielić poglądu Sądu drugiej instancji co do dopuszczalności zaskarżenia postanowienia Sądu Rejonowego przez wnioskodawcę.

W postępowaniu nieprocesowym rozróżnienia wymaga bowiem to, czy dany podmiot jest zainteresowany wynikiem sprawy i może być wobec tego uczestnikiem postępowania (art. 510 § 1 k.p.c.) od tego, czy podmiot ten jako pokrzywdzony może wnieść środek zaskarżenia. Obie kwestie są badane odrębnie i fakt bycia uczestnikiem postępowania nieprocesowego nie przesądza o dopuszczalności wniesienia przez niego środka zaskarżenia od orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie. Jak wskazał bowiem Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 października 2015 r., II CZ 63/15 (nie publ.) u podstaw przesłanki „zainteresowania” jako warunku wzięcia udziału w sprawie, jak również „pokrzywdzenia” jako przesłanki zaskarżenia leży idea potrzeby uzyskania ochrony prawnej - interesu prawnego w jej uzyskaniu.

W uzasadnieniu powołanej przez Sąd Okręgowy uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 r., III CZP 88/13 istotnie został wyrażony pogląd, że pokrzywdzenie orzeczeniem jest przesłanką dopuszczalności zaskarżenia, chyba że interes publiczny wymaga rozpoznania tego środka, jednak zasada *gravaminis* w postępowaniu nieprocesowym ulega ograniczeniu ze względu na rządzącą tym postępowaniem zasadę oficjalności. Sąd Najwyższy wskazał jednak również, że w zależności od okoliczności rozpoznawanej sprawy oraz treści zaskarżonego postanowienia zakres zastosowania zasady *gravaminis* może być różny.

Ograniczenie zasady *gravaminis* wskutek działania przez sąd z urzędu w niektórych sprawach, w tym również o stwierdzenie nabycia spadku w celu ustalenia kręgu spadkobierców, nie może być jednak utożsamiane z jej wyłączeniem i przyjęciem, że każdy uczestnik jest uprawniony do złożenia środka zaskarżenia, niezależnie od tego czy i w jakim stopniu zaskarżone postanowienie dotyczy jego praw, a więc czy środek zaskarżenia ma na celu ochronę jego sfery prawnej. Sfera prawna danego uczestnika jest ograniczona zakresem jego praw

i obowiązków, o których rozstrzyga sąd pierwszej instancji a pokrzywdzenie wyraża się bądź w uzyskaniu mniejszego zakresu praw lub większego zakresu obowiązków, niż w ocenie uczestnika mu przysługują albo go obciążają i wiąże się z obiektywną potrzebą poszukiwania ochrony prawnej. W taką wykładnię omawianego problemu wpisują się te orzeczenia Sądu Najwyższego, które wyrażają pogląd, że uczestnik postępowania nie jest uprawniony do wniesienia środka zaskarżenia wyłącznie na korzyść innego uczestnika (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1997 r., I CKN 57/97, OSNC 1997 r., nr 11, poz. 166, z dnia 16 maja 2003 r., I CKN 382/01, nie publ., z dnia 13 października 2006 r., III CK 371/05, z dnia 15 października 2015 r., II CZ 63/15, nie publ.).

W sprawie niniejszej wnioskodawca należy wprowadzić do kręgu spadkobierców ustawowych ale nie należy do kręgu spadkobierców testamentowych i nie kwestionuje ważności testamentu. Żaden ze spadkobierców testamentowych nie zakwestionował kręgu tych spadkobierców ustalonego przez Sąd pierwszej instancji i wnioskodawca jako jedyny wniósł apelację na niekorzyść jednego z uczestników a zarazem na korzyść pozostałych. Postanowienie Sądu Rejonowego w żaden sposób nie dotyczy zatem jego sfery prawnej, ponieważ wnioskodawca nie domaga się jego zmiany przez umieszczenie go w kręgu spadkobierców. Wbrew twierdzeniu Sądu Okręgowego, nie jest też wykonawcą testamentu bo spadkodawca w sposób jasny i precyzyjny ustanowił wykonawcą testamentu bratanka T.M. Stwierdzenie spadkodawcy, by raczył nadzorować realizację testamentu, można odczytać jedynie jako prośbę, a nie ustanowienie wykonawcy, zwłaszcza że z treści testamentu wynika, iż spadkodawca rozumiał treść tego pojęcia i taka treść tych rozporządzeń była celowa.

W rezultacie przyjąć trzeba, że spadkobierca ustawowy, który nie należy do kręgu spadkobierców testamentowych i który nie kwestionuje ważności testamentu, nie ma interesu prawnego we wniesieniu apelacji na korzyść części uczestników ustalonych jako spadkobiercy testamentowi.

Z tych względów orzeczono na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 398²¹, 373 i 13 § 2 k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. oraz § 8 pkt 2 i § 12 ust. 4 pkt 1 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013 r., poz. 490 ze zm.).

kc

jw